

GREENGOS

14/2004

BIULETYN INFORMACYJNY FANATYKÓW LECHII GDAŃSK
NUMER 1



1 WRZESIEŃ 2004

Lechia Gdańsk - Flota Świnoujście

WIAMY!

Witamy wszystkich biało-zielonych braci w pierwszym biuletynie informacyjnym ultras grupy Greengos, stworzyliśmy ten mini Zin z myślą o wszystkich fanatykach Lechii, którzy na co dzień nie mają dostępu do internetu i nie tylko. Gazetka zawierać będzie przede wszystkim relacje oraz liczby naszych fanatyków w Gdańsku jak i z poczynań wyjazdowych, oprócz tego na łamach tego biuletynu mamy w planach regularne przedstawianie losów i osiągnięć grupy Greengos, tak będziecie na bieżąco wiedzieli co u nich „piszczy”. W dzisiejszym numerze, możecie przeczytać kilka relacji z owego sezonu z meczów na Traugutta jak i wyjazdu do Turka, poza tym pokażemy wam podsumowanie sezonu IV-ligowego w wykonaniu naszych fanów oraz kilka relacji naszych przyjaciół. Poza tym znajdziecie ciekawe linki internetowe do stron Lechii jak i ogólnopolskich stron. Życzymy miłej lektury oraz polecamy się na przyszłość:) Ave LEchia

Podsumowanie

Wreła Reda-Lechia Gdańsk: Na pierwszym wyjeździe po rundzie jesiennej melduje się nas blisko 1000 szala w tym Gryf(16), Czarni(11), Śląsk(2). W przerwie meczu są przeprowadzane rundy zwiadowcze po tej miejscinie w oszukiwaniu wyznawców żółto-niebieskich barw, niestety takowych tego dnia brak:

Op Sopot-Lechia Gdańsk: W przyjaznym Sopocie pojawiło się nas coś ponad 1000 fanatyków, wraz z miejscowymi fanami Lechii doliczono się 2 koła, na meczu gościnnie pojawił się jeden ultras z FSV Zwickau (Niemcy)

Wybrzeże Obajzda-Lechia Gdańsk: Do włoski położonej za Słupskiem na różne sposoby dociera jedynie 250 szala, zniżka formy wyjazdowej spowodowana była kiepskim transportem, co i tak nie powinno być wytłumaczeniem. Jak zawsze nie zawiodły nasze zgody ze Słupska, które pojawiły się w następujących liczbach: Gryf(35), Czarni(15)

Gryf Słupsk-Lechia Gdańsk: Na długo oczekiwany wyjazd do biało-zielonego Słupska podążamy głównie pociągiem, na miejscu melduje się nas od 400 do 450 biało-zielonych fanatyków wspomaganych na trybunie przez Czarnych Słupsk(50). Gryfa na tym meczu w młynie blisko 200 szala z nimi było 5 gości z "hotniczanki oraz 3 z Brdv. Po naszej jak i Gryfa stronie konkretnie onar

ultras.Przed, w trakcie jak i długo po zakończeniu meczu libacja alkoholowa Gryfem.

Sparta Sycewice-Lechia Gdańsk:W Sycewicach jedynie 150 szala+Gryf(45', Czarni(33).Powód niskiej frekwencji ten sam co w Objaździe.

Pogoń Łębork-Lechia Gdańsk:Do Łęborka tak jak do Słupska wybieramy się głównie pośpiechem.Na meczu kilka razy przeganiamy miejscowych z ich trybuny w rezultacie po ostatniej akcji jak sami twierdzą zostaje ich 21 typa.Na meczu mieliśmy kilka mniejszych flag, nas oszacować można było 400 szala+Gryf(35), Czarni(20), Śląsk(3) oraz kilku typów z Wybrzeża Gdańsk, którzy czynnie brali udział w avanti.

Olimpia Sztum-Lechia Gdańsk:Na naszym terenie zameldowało się coś ponad 400 typa z nami był jeden ziomek z Wrocławia oraz kibole Pomezani Malbork dwiema flagami.Mecz należał raczej do piknikowych, ciekawiej było przed i po meczu gdy załoga pociągowa prowadziła utarczki słowne z kanarami.

WAŻNIEJSZE MECZE LECHII W GDAŃSKU IV LIGA WIOSNA 2003/2004

Lechia Gdańsk-Wierzyca Starogard:Tego dnia na trybunach blisko 3 koła, mieliśmy skromny 300-osobowy młyn na łuku oraz konkretny jak na taką grupę doping,Na meczu swój debiut miała flaga z Rudolfem:)

Lechia Gdańsk-Kaszubia Kościerzyna(p.p):Tego dnia nikt z Kościerzyny nie zawitał, natomiast swoją obecnością zaszczytili nas fani Śląska w 5 typa oraz 2 Chojniczanki.

Lechia Gdańsk-Gedania Gdańsk:wszak gospodarzem meczu miała być Gedania, lecz meczyk rozegrano w świętym miejscu na ul.Traugutta.Jak na Derby przystało:) nasz stadion odwiedziło w tym dniu ponad 4 tysiące, mieliśmy 33 flagi na płot, 800 osobowy młyn pod zegarem i konkretną oprawę którą przygotowała grupa Greengos.Na meczu obecne były delegacje wszystkich naszych zgód oraz fan-clubów.

Lechia Gdańsk-Chojniczanka Chojnice:Mecz raczej bez historii, od początku końca spotkania prowadziliśmy konkretny doping. Również nie zawiedli fani Chojnickiej Chojniczanki którzy stawili się w sile 48 szala, na wyposażeniu mieli 4 fany.

Lechia Gdańsk-Pomezania Malbork:Na ostatni pojedynek naszej jedenastki tym sezonie, zawitało blisko 4 tysiące biało-zielonych fanatyków, jak na nas przystało pod zegarem, który miał po 9 latach swój debiut, zgromadziliśmy konkretny liczący blisko tysiąca szala młyn.Po meczu wielka feta na murawce która przegani się na główne miasto oraz do pobliskich pubów T.

RELACJE Z GDAŃSKA

22.08.2004. Lechia Gdańsk – Mieszko Gniezno 1:0

W sobotni wieczór nasi kopacze podejmowali zespół Mieszka z Gniezna, przed meczem bywały spekulacje czy oby na pewno nikt z Gniezna nie przyjedzie...:)jednak wersje pesymistyczne się sprawdziły i sektor gości tego dnia był pusty. My natomiast mieliśmy 14 flag na płot w tym fane Wiselki Furios Dogs oraz kilka innych mniej lub bardziej efektownych, przygotowana również była mała prezentacja ultras, lecz straszna ulewa jaka się zerwała w połowie pierwszej części meczu spowodowała mały chaos w naszych szeregach przez co grupa Greengos zrezygnowała z prezentacji i wzięła się za ratowanie flag:)W tym momencie mecz został przez sędziego na kilka minut przerwany. Warto zaznaczyć iż podczas gdy większość ludzi biegła pod krytą by ratować się przed "deszczkiem" grupka ok.30 fanatyków w tym pan R na czele rozebrała się do pasa i na dobre wspierała nasz zespół, plus za akcje oraz jej wykonanie:)Po przejściu wielkiej ulewy, na łuku w miejscu wspomnianej grupki tworzy się mały młynek który do końca swymi okrzykami wspierał Lechie, nasi kopacze po ciężkich bojach wygrywają 1:0 i chwala im za to. Podsumowując mecz należał do kategorii z tych mokrych:)z nami byli fani Gryfa w sile 5 typa,Pómezani, kilku z Chojnic, Tczewa oraz Bytowa + jeden typ z panną z Krakowa[L]

RELACJE Z WYJAZDÓW

29.08.2004 Tur Turek - Lechia Gdańsk 0:1

Na wyjazd do Turka zbieramy się w sobotni poranek pod naszą knajpą, gdzie w sile jednego autokaru oraz dwóch busów po krótkiej zbiórce ruszamy w głąb naszego kraju. Podróż mija nam spokojnie na licznych postojach przeważnie na stacjach benzynowych gdzie zaopatrujemy się w trunki wysoko procentowe, co ważne cały czas aż do Torunia jedziemy bez zbędnych towarzyszy w niebieskich mundurach. Po ok. 5 godzinach jazdy gdy zbliżyliśmy się w okolicy Konina, na trasie zatrzymała nas spora ilość policji w tym antyterrorka, po krótkiej rewizji oraz sfilmowaniu biorą nas pod eskortę i zawożą aż do samego Turka. Na miejscu dołącza się do nas 2 ziomków z Wrocławia, oraz dwóch koleśki z Kalisza, oprócz tego kilka naszych aut. Miejscowi działacze pojechali z nami jak z kaczkami, wciskając nam bilety po 8 zeta, które warte były dwójkę, istna paranoja jak to się na wsi zarabia na miastowych. Oczywiście sektor gości to była jedynie górka z trawką obгородzona płotkiem, tego dnia flag ani pirotechniki nie posiadaliśmy, za to prowadziliśmy nawet dobry i stabilny doping który bardzo często zagłuszał miejscowy młynek utworzony z pobliskiego gimnazjum. Tak jak wspomniałem, miejscowi nic szczególnego nie pokazali choć można ich pochwalić za to, że poza jednym incydentem na nas nie bluźgali! co na wsi zdarza się rzadko, plus dla nich za to. W sumie w tzw „klatce” pojawiło się coś ponad 80 szala biało-zielonych braci;) w tym 2 ziomków ze Śląska, 1 z Chojniczanki oraz gościnnie 2 gości z KKS-u Kalisz. Podróż powrotną w zasadzie można zaliczyć do udanych szczególnie po wizycie na jednym z CPeNów, gdzie pewnej pani zaszliśmy za skórę;) i która po naszym odjeździe powiedziała że rzuca tą robotę na stacji...Przed Inowrocławiem dostajemy jednak telefon od pasażera jednego z naszych aut które wypuściło się na przód o kilka dobrych kilosów z informacją że na trasie został zatrzymany przez jak sam twierdził 15 aut!! w których to dobrze osprzętowani siedzieli przedstawiciele pewnej ekipy z Centralnej Polski ale której dokładnie tego sarni nie wiemy, po tej informacji dozbrajamy się na jednym z zajazdów tak na wszelki wypadek... i ruszamy w dalszą trasę, jednak po chwili i panowie w mundurach wynluchali co się święci i przejęli nas w eskortę aż do samego Gdańska, co pewnie spowodowało że wyżej wspomniana zwiaga odpuściła sobie spotkanie z nami. W wolnym mieście meloujemy się po 1 w nocy, skąd zmęczeni podążamy do domów. Wyjazd zaliczamy do udanych, podziękowania dla ziomków za wsparcie na meczu.[L]

NASZE ZGODY I FAN CLUBY

WYBRANE MECZE W WYKONANIU FANÓW GRYFA SŁUPSK W SEZONIE 2003/04

30.08.2003 Lechia Gdańsk - Gryf Słupsk

Autokarem z milicyjnym wahadłem i dwoma samochodami 62 Gryfitów z 3 flagami. Na Traugutta zajeżdża atmosfera, jakieś 1500 Lechistów, oraz kibole Czarnych, Pomezanii i Chojniczanki. Wbiegając na murawę piłkarze białozielonych rzucają szaliki Lechii w naszą stronę. Zawodnicy Gryfa wybiegli w strojach od nas z napisem „Ukochanemu klubowi, wierni kibice”. W I połowie odpalamy 10 rac, w tym czasie Lechiści machają flagami na kijach, następnie w ruch idzie biało-zielona sektorówka. W II połowie przenosimy się na trybunę trytą. Tam podnosimy 11 flag na dwóch kijach w barwach Gryfa, Lechia odpala świecę dymną. Przez większą część meczu prowadzimy głośny doping dla obu drużyn. Po meczu, jeszcze na stadionie grill i impreza przenosi się do Maxa. Powrót z małą promocją. Wielkie podziękowania i pozdrowienia dla fanatyków Lechii za gościnę. Pozdrowienia dla fanów ze Starogardu Gd. którzy niestety nie dojechali na ten mecz ulegając wypadkowi samochodowemu. [Łukasik-Gryf]

4.10.2003 Gryf Słupsk(Ustka) - Bałtyk Gdynia

Mecz z Bałtykiem obserwowało ponad 100 fanów Gryfa, w tym: 20 kiboli Czarnych, 5 Lechistów ze Starogardu i 10 fanów Chojniczanki (w tym kilku kiboli Brdy Przechlewo). Tym razem nie zaprezentowaliśmy żadnej oprawy, nie wieszaliśmy też flag i nie prowadziliśmy dopingu. Kibice z Gdyni przybyli autokarem w 45 osób z flagą, wspomagała ich też autokarem grupka z Lęborka w 30 osób z 4 flagami. W zasadzie do niczego nie doszło, dużo milicji, shotguny. W przerwie pojawili się fanatycy Kotwicy, w 10 osób wspomagając Bałtyk. Oddajemy Kotwicy flagę, którą mieliśmy w końcu okazję oddać, a którą posiadaliśmy jeszcze z czasów naszej zgody. Po meczu małe piwko z fanami ze Starogardu. Pozdrowienia i podziękowania za wsparcie dla wszystkich przyjaciół. [Łukasik-Gryf]

12.10.2003 Pogoń Lębork - Gryf Słupsk

Koleją na derby zajeżdża 44 kiboli, w tym 9 fanatyków Czarnych oraz 1 Lechista. Na miejscu dużo milicji, 100 funkcjonariuszy oraz kilku z AT. Na stadion, mimo wcześniejszych zapowiedzi o nie wpuszczeniu, wchodzimy bez problemów 2 na 1 bilet. Nie posiadamy flag, nie prowadzimy dopingu. Pogoń z Bałtykiem schodzą się w sumie całą pierwszą połowę i po przerwie jest ich 80 w tym 12 kiboli Bałtyku. W zasadzie mecz bez historii i powrót do domu. Pozdro dla przyjaciół za wsparcie.

Samochodem i autokarem z piłkarzami melduje się 10 Gryfitów z 2 flagar obecna również Lechia w ok. 50 osób. Zresztą 90% stadionu było za Gryfem Reszta to kilkunasto osobowa grupka młodych fanów Gedanii ze swoją flagą na rozpoczęcie rzucają kilka serpentyn, prowadzą też doping. Lechiści jada swój mecz do Malborka, gdzie udaje się też jeden Gryfita z flagą [Łukasik-G

22.11.2003 Pomezania Malbork - Lechia Gdańsk

W Malborku pojawiło się 3 Gryfitów z flaga, Lechii ok. 900 osób. Na płocie wiszą też 2 skrojone flagi Bałtyku i jedna Warmil Grajewo. [Łukasik-Gryf

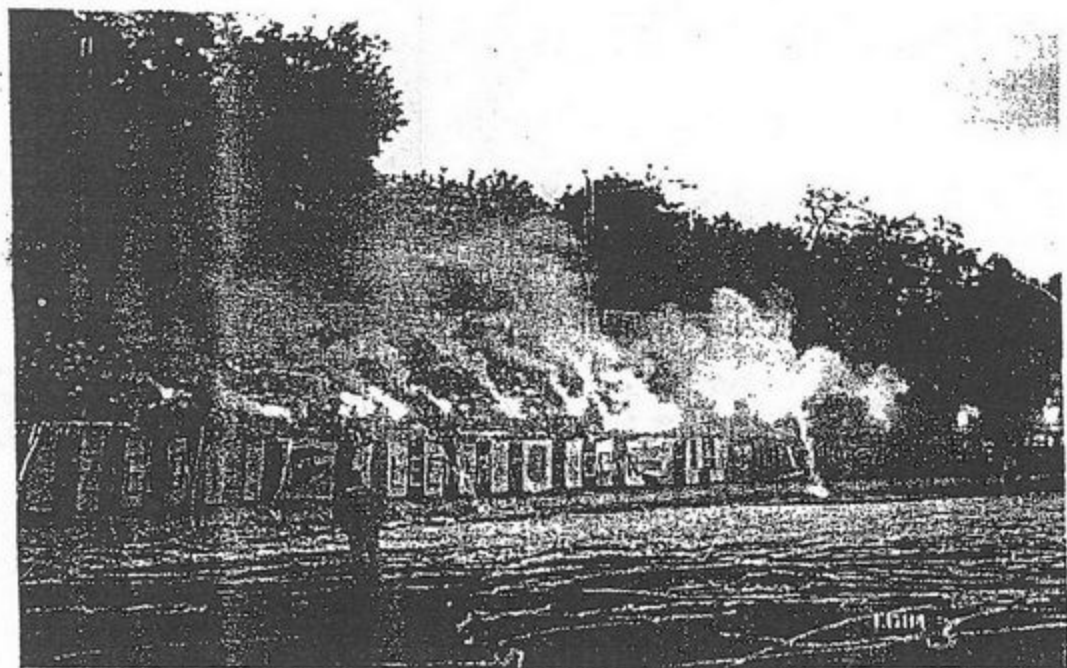
22.11.2003 Czarni Słupsk - AZS Koszalin (koszykówka)

3 Gryfitów obecnych na meczu z tego 1 uczestniczy wraz z 8 Czarnymi w atobu po halę na 50 przyjezdnych. Fakt, że towarzystwo piknikowe, ale spodziewalish się kogoś z Gwardii. Jeden szalik do przodu dla Gryfa, dwa dla Czarnych. [Łukasik-Gryf]

CO U GREENGOS PISZCZY??

NOWA STRONA: Od nie dawna pojawiła się długo oczekiwana internetowa wizytówka ultrasów grupy Greengos, stronę znajdziecie pod adresem: www.greengos.glt.pl obecnie stronka raczkuje ale dobra jakość graficzna oraz zapał i chęci w redagowaniu powoduje że przed stroną zapowiada się kolorowa przyszłość, serdecznie wam ją polecamy oraz liczymy na częste odwiedziny[L]

OPRAWA NA ELANE: W każdej rundzie ze względu na niskie finanse grupa Greengos wybiera jeden mecz tzw. „Hit” na którym pokazuje w maksymalnym stopniu swoje możliwości, w ubiegłej rundzie był to mecz z Pomezanią Malbork a na Jesieni 2003 pamiętny mecz z Bałtykiem, tym razem w porozumieniu z resztą rzeszą fanów naszej Lechii doszliśmy do wniosku że w tej rundzie będzie to mecz z Elaną Toruń na którym planujemy bardzo konkretną i okazałą oprawę ale co dokładnie zaprezentujemy pozostanie niespodzianką i w tym miejscu chcielibyśmy się zwrócić do wszystkich fanatyków Lechii którzy chcą by mecze Lechli wyglądały kolorowo i okazały by nas wspomogli wrzucając do puchy kilka „groszy” zbierając dziewczynom, z góry dziękujemy!!![L]



Kontakt

green008@interia.pl

Lg 84@wp.pl